



POŻYCZKA GOTÓWKOWA

POŻYCZKA Z MAŁĄ RATA!

Słupsk, ul. Sobieskiego 30, tel. 19 502,
 ul. Piekietko 25, tel. 59 841 20 65,
 www.aliorbank.pl



WYŻSZA KULTURA BANKOWOŚCI

SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

DWUTYGODNIK REGIONALNY

Nr 12 (90) • 25 czerwca 2010



Słupsk wspiera Gąbin

Pierwszy TIR darów pojechał do załanego Gąbina na Mazowszu

str. 5



Taka mała nakrętka

Załoga słupskiej Scanii pomaga choremu chłopcu z Gdańska

str. 6



Pracodawca na topie

Po dwóch tygodniach plebiscytu – zabawy najlepszymi pracodawcami czytelnicy wybrali: Scanię, Interstyl i Gino Rossi

str. 14



Fot. Zbigniew Bielecki

str. 9

NAJLEPSZE CENY¹
NAJBARDZIEJ NIEZAWODNA²
NAJBARDZIEJ INNOWACYJNA³



AURIS od **47 900 zł**



Sprawdź także:

AYGO od **29 900 zł**

YARIS od **34 900 zł**

COROLLA od **54 990 zł**

1. Sprawdź nowe ceny Toyoty i umów się na jazdę próbną.
2. W raporcie niemieckich ekspertów TÜV 2010 Toyota ma najwięcej niezawodnych samochodów.
3. Ponad 2000 opatentowanych innowacji w kategorii napędów alternatywnych.

www.toyota.pl

infolinia: 801 20 20 20*

*koszt połączenia wg taryfy lokalnej operatora
Toyota Auris – w zależności od wersji silnika zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,7 do 6,4 l/100 km, emisja CO₂ od 124 do 152 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów na www.toyota.pl. Wszelkie informacje podane w niniejszej reklamie, w tym ceny i fotografie, nie stanowią oferty w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W wypadku sprzedaży konsumenckiej w rozumieniu ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego (dalej: Ustawa) zawarte w tej reklamie informacje nie stanowią zapewnienia w rozumieniu art. 4 ust. 3 Ustawy oraz opisu towaru w rozumieniu art. 4 ust. 2 Ustawy.

www.toyota.pl

AMS Anetta i Mariusz Staniuk Sp. J. 76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 42, tel. 59 848 20 01
STACJA KONTROLI POJAZDÓW • SERWIS • LAKIERNIA • BLACHARNIA

Today
Tomorrow
Toyota



APTEKA

CENTRUM ZDROWIA

leki za 1 grosz*

Słupsk, ul. Piłsudskiego 2
tel. 59 811 75 95
slupsk@aptekacentrumzdrowia.pl

pon-pt. - 8.30-18.00, sobota - 8.30-14.00



Rabat 25%



"ZDROWIE W PREZENCIE"

z kartą zbierasz punkty
i otrzymujesz rabat 25%

*dotyczy leków pełnopłatnych wg promocji dostępnej w aptece

Newralgiczna ulica

Powodem spotkania prezydenta Słupska Macieja Kobylińskiego z mieszkańcami z rejonu ulic Braille'a, Chrobrego i Banacha był ich list w sprawie ruchu kołowego i zasad korzystania z ulicy Louisa Braille'a. Ten ciąg jezdny stał się, według autorów listu, obwodnicą łączącą ulicę Piłsudskiego z aleją 3 Maja.



– Przede wszystkim musimy sobie wyjaśnić pojęcie obwodnicy – już na początku spotkania prezydent Kobyliński dążył do sprecyzowania problemu. – Ta nitka drogowa niczego nie obwodzi. Jest jedynie drogą dojazdową do placów budowy na wytyczonych działkach i domów, które już na nich powstały. Nie jest to docelowe rozwiązanie, a jedynie początek naszych zabiegów o ułatwienie życia mieszkańcom tej części miasta.

Taka informacja nie zadowoliła mieszkańców. Według nich i planistów ulicę Braille'a miał stanowić ciąg pieszo-jezdny, a nie nawierzchnia tylko dla pojazdów. Ruch na niej jest jak na przysłowiowej Marszałkowskiej, piesi nie mają możliwości poruszania się a poziom hałasu wyklucza odpoczynek. Wnioskowano o ograniczenie ruchu lub zamknięcie ulicy z jednej strony, co uniemożliwiłoby wykorzystywanie tej drogi jako swobodnego bypassa. – Decydując się na kup-

no działki i zamieszkanie tutaj, wybieraliśmy miejsce na obrzeżach miasta, czyli takie, które zapewni nam spokój i wytchnienie od hałasu. A teraz mieszkamy niemal przy drodze przelotowej – skarżyli się mieszkańcy.

Ani wyjaśnienia prezydenta, ani **Wiesława Kurtiaka**, dyrektora Zarządu Dróg Miejskich nie spotkały się ze zrozumieniem mieszkańców. Domagali się oni natychmiastowych decyzji. W końcu stanęło na tym, że w najbliższą środę (30 bm.) zbierze się komisja ruchu drogowego – z udziałem mieszkańców – która zaproponuje rozwiązanie tej drażliwej sytuacji. Ponadto jeszcze w tym roku rozpocznie się modernizacja całej ulicy Braille'a. By to było możliwe, konieczne jest dotrzymanie wszystkich procedur administracyjnych i uzyskanie zgody radnych na wydatkowanie na ten cel pieniędzy z budżetu miasta. (hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

REGIONALNY OŚRODEK
EDUKACYJNY W SŁUPSKU

WYŻSZA SZKOŁA
GOSPODARKI
W BYDGOSZCZY

morze możliwości

może zarządzać ?

może turystyka ?

może informatyka ?

może architektura ?

może sport ?

może nieruchomości ?

może coś innego ?

studia podyplomowe

Administracja i Zarządzanie Finansami Publicznymi

Administracja Publiczna

Bezpieczeństwo i Higiena Pracy

Coaching

Doradztwo Zawodowe

Dziennikarstwo

Edukacja dla Bezpieczeństwa i Zarządzanie Kryzysowe

Filozofia, kultura i etyka

Geografia i Ochrona Środowiska

Informatyka i Technologia Informacyjna

Logistyka i Transport

Organizacja Pomocy Społecznej

Planowanie i Zarządzanie Funduszami Europejskimi

Plastyka

Pośrednictwo w Obrocie Nieruchomościami

Psychopedagogika i Pomoc Rodzinie

Przygotowanie Pedagogiczne

Public Relations

Rachunkowość Budżetowa

Resocjalizacja i Profilaktyka Społeczna

Technika i Plastyka

Technika i Wychowanie Komunikacyjne

Technologie Żywności i Żywienia Człowieka

Wiedza o Społeczeństwie i Edukacja Europejska

Wychowanie do Życia w Rodzinie i Wiedza o Społeczeństwie

Wychowanie do Życia w Rodzinie

Zarządzanie Kryzysowe

Zarządzanie Nieruchomościami

Zarządzanie Oświatą

Zarządzanie Turystyką i Hotelarstwem

Zarządzanie Zasobami Ludzkimi

ponad 50 kierunków

zerowe wpisywane do lipca czerwca

Słupsk, ul. Przemysłowa 35
tel. 59 841 71 08

www.podyplomowe.byd.pl

Miliony dla Słupska

Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego, przekazał prezydentowi Słupska Maciejowi Kobylińskiemu decyzję o dofinansowaniu kwotą blisko 32 mln zł projektu rewitalizacji „Traktu Książęcego”. Obszarem przeznaczonym do rewitalizacji jest kwartał, którego granicami są ulice: Sienkiewicza, Kopernika, Wolności, Kołłątaja, Tuwima i Łajming.

Całkowity koszt inwestycji oszacowano na ponad 47 mln złotych. Poza dofinansowaniem z UE środki na jej przeprowadzenie mają przeznaczyć Urząd Miejski i 15 wspólnot mieszkaniowych. Partnerami w projekcie są Centrum Inicjatyw Obywatelskich, Centrum Wolontariatu i Komenda Miejska Policji w Słupsku. – Słupsk nigdy dotąd nie otrzymał tak znaczącej kwoty z żadnego źródła. Jest to wielka chwila, gdyż po raz pierwszy w dziejach

nowożytnych miasta będziemy rewitalizować starówkę – powiedział prezydent Kobyliński. – Zarząd Województwa ocenił nasz projekt jako najlepszy w województwie w ramach konkursu na wzrost atrakcyjności przestrzeni miejskiej – dodał prezydent. – W tym roku otrzymaliśmy już 20 milionów na aquapark, teraz 32 miliony. Dostaliśmy też pieniądze na kilka mniejszych projektów, m.in. 5,5 mln zł na termomodernizację obiektów oświatowych.



Marszałek Mieczysław Struk nazwał słupski projekt niezwykłym i podkreślił, że nigdy nie wzbudzał on żadnych kontrowersji. – Słupski projekt cieszył się od początku bardzo dużym zainteresowaniem Zarządu Województwa, a kiedy został już oceniony – wzbudził nasz

zachwyt – powiedział. – Jest on jednak niezwykle trudny, ponieważ mieszają się w nim środki prywatne, administracji rządowej i samorządowej, a także pieniądze z Unii Europejskiej – dodał.

(rp)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Najlepszy film i zdjęcie

Rozstrzygnięto konkurs na film i zdjęcie promujące Słupsk w roku jubileuszu miasta. Choć na ogólnopolski konkurs fotograficzny pn. „Zakochani w Słupsku” wpłynęło aż 400 zdjęć to jury nie przyznało ani pierwszej, ani drugiej nagrody. Na konkurs filmów promocyjnych zgłoszono 20 obrazów. I tu też nie było z czego wybierać.



Nagrodzone zdjęcie Karola Sadowskiego

Trzecią nagrodę w konkursie fotograficznym i 1200 złotych otrzymał Karol Sadowski, a dwa wyróżnienia po 300

złotych dostali Edyta Rudnik i Janusz Szczepanik. Z 20 nadesłanych na konkurs filmów nagrodzono 6. Pierwsze miejsce i 5 tys. złotych nagrody zdobyli: Michał Wojtasik i Agnieszka Kosińska z Poznania za film „Słupsk – Miasto Kultury”. (LL)

Będzie nowa hala!

Trwa dobra passa Słupska. Ministerstwo Sportu przyznało miastu 8 mln zł dofinansowania na budowę hali treningowo-sportowej wraz z zapleczem sanitarno-technicznym i internatem dla sportowców przy Stadionie 650-lecia.

Przypomnijmy: Polski Związek Lekkiej Atletyki ustanowił w Słupsku Centralny Ośrodek Szkoleniowy w konkurencjach rzutowych. To stało się podstawą do uzyskania przez planowaną w Słupsku inwestycję statusu strategicznej dla sportu. Po wybudowaniu hali Stadion 650-lecia będzie spełniał wszystkie wymogi zarówno centralnego ośrodka szkoleniowego, jak i obiektu, na którym będą mogły odbywać się wszystkie zawody rangi mistrzowskiej, w tym Mistrzostwa Polski w Lekkiej Atletyce Seniorów, planowane w Słupsku w 2012 r. Nowoczesne zaplecze szatniowo-sanitarne i gabinety

odnowy, które będą znajdowały się w hali oraz świetnie utrzymana murawa boiska piłkarskiego będą ogromnym atutem przy ewentualnym wyborze słupskiego obiektu jako bazy treningowej dla jednej z drużyn „EURO-2012”, która ma być zakwaterowana w Dolinie Charlotte. Obiekt zostanie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wartość całej inwestycji szacowana jest na około 16 milionów złotych. Połowę pieniędzy wyłoży budżet miasta.

W tym roku Słupsk pozyskał już łącznie ponad 65 milionów złotych dotacji zewnętrznych! (LL)

Redakcja dwutygodnika

ZBLIŻENIA

poszukuje

przedstawicieli handlowych

Kontakt osobisty

od poniedziałku do piątku

w godz. 10-15

w siedzibie redakcji

al. Sienkiewicza 1/2 w Słupsku.

Kontakt telefoniczny:

59 842 98 20, 601 635 813

Komentarz

Zawsze niech świeci słońce!



Rosną emocje przed drugą turą wyborów prezydenckich. I choć to one są pierwsze w kalendarzu, bo do urn pójdziemy 4 lipca, to w ich cieniu na dobre trwa już druga kampania – samorządowa. Lada dzień rozpocznie się prawdziwy bój o stanowiska prezydenta, burmistrzów i wójtów.

Niektórzy w zasadzie już rozpoczęli kampanię. Czytam oto w jednej z lokalnych gazet rozmowę z byłym burmistrzem Ustki Jackiem Graczykiem, który zamierza ponownie ubiegać się o fotel burmistrza. Co kandydat ma do zaproponowania mieszkańcom? Totalną krytykę obecnego władz miasta Jana Olecha. Nie zachowuje przy tym nawet krzty przyzwoitości. No bo jak inaczej odnieść się do stwierdzeń, że przez cztery minione lata nic się w Ustce na lepsze nie zmieniło, niczego nie zrobiono, a jedyną zasługą obecnych władz jest to, że... świeci słońce.

Otóż moim zdaniem to, że nad Ustką świeci słońce, to wspaniała wiadomość. I niech tak zostanie. Niepotrzebne nam zaćmienia i inne pomroczości, nawet jasne. Warto jednak przypomnieć byłemu burmistrzowi, że to w obecnej kadencji władze miasta pozyskały z Unii Europejskiej i od marszałka województwa prawie 20 milionów złotych na inwestycje. Gołym okiem widać jak Ustka zmienia się i pięknieje. A że mamy obecnie zastój na rynku nieruchomości, to żadne odkrycie. Kryzys gospodarczy dotknął cały świat, nie tylko Ustkę. Pewnie, że byłoby lepiej, gdyby miasto miało pieniądze ze sprzedaży nieruchomości albo podatków i nie musiało sięgać po kredyty. Jednak prawda jest taka, że unijne dotacje na infrastrukturę niedługo się skończą. I tylko ci, którzy zaryzykowali i nawet kosztem zadłużania się na udział własny potrafili po nie sięgnąć, naprawdę skorzystają. Czy lepiej byłoby nie robić nic żeby nie mieć długów? Jaki turysta chciałby wypoczywać w zapyziałej mieścinie? A przecież z turystyki Ustka teraz żyje.

Krytykować jest łatwo. Trudniej uderzyć się w piersi i przyznać do własnych porażek. Wielu mieszkańców Ustki jest przekonanych, że realizowany program rewitalizacji starówki to autorski pomysł byłego burmistrza, a to, co dzieje się obecnie, to tylko jego pokłosie. Otóż warto przypomnieć, że pomysłodawcą tego projektu był były wiceburmistrz Maciej Szreder, a autorami zespołu usteckich urzędników. I dopiero gdy projekt ten zajął pierwsze miejsce w ogólnopolskim konkursie Gazety Wyborczej, pan burmistrz się do niego przekonał. Fakty pozostają faktami i nie ma sensu się z nimi kłócić. Faktem również pozostaje to, że burmistrz Graczyk palcem w bucie nie kiwnął, żeby nie osoba prywatna, lecz miasto za jego kadencji stało się właścicielem hektarów po zlikwidowanej „Stoczni Ustka”. Idę o zakład, że budżet miasta mógłby na sprzedaży postoczniowych działek zarobić przynajmniej pięciokrotnie więcej, niż trzeba było zainwestować. Nawet sięgając po kredyt, choć akurat wtedy do miejskiej kasy wpłynęły pieniądze ze sprzedaży działek przy ul. Wczasowej. Widać niektórzy mają pamięć dobrą, ale krótką. Nie wszyscy na szczście.

Nie przypominam sobie ani burmistrza, ani samorządu, który nie miałby na swoim koncie wpadek. Tylko że wpadka wpadce nierówna. I co innego, gdy przytrafia się jak wypadek, a co innego gdy brakuje dobrej woli. Dlatego niech nam świeci słońce. Jak najjaśniej i jak najdłużej.

Leokadia Lubiniecka
lubiniecka@zblizenia.pl

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
AUH FOTECH
76-200 Słupsk
al. Sienkiewicza 1/2

Druk: Polskapresse, Gdańsk

Redaktor naczelna
Leokadia Lubiniecka
Sekretarz redakcji
Ryszard Hetnarowicz

Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Skład i grafika
Bednarek Media - Studio Grafiki Reklamowej,
Ilona Gostyńska-Rymkiewicz

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/2, 76-200 Słupsk
tel./fax 059 842 98 20
tel. kom 601 635 813, 697 855 000
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.
Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Kolportaż
Czasopismo kolportowane jest
w gminach i miastach powiatu słupskiego.
Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

AGENCJA WYDAWNICZO-REKLAMOWA

FOTECH

www.reklama.słupsk.pl
www.fotografia.słupsk.pl



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Człowiek – najlepsza inwestycja



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU

realizator projektu

„NOWE UMIEJĘTNOŚCI SZANSĄ NA PRACĘ”

realizowanego w ramach:

Priorytetu VI. Rynek pracy otwarty dla wszystkich

Działania 6.1. Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie

Poddziałania 6.1.1 Wsparcie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

ZAPRASZA DO UDZIAŁU W BEZPŁATNYM SZKOLENIU

GLAZURNIK

REKRUTACJA:

Ośrodek Kształcenia Spawaczy
76-200 Słupsk, ul. Szczecińska 57
tel. 059 845 27 27 wew. 420

ZE SZKOLEŃ MOGĄ SKORZYSTAĆ OSOBY BEZROBOTNE,
POSZUKUJĄCE PRACY ORAZ POZOSTAJĄCE BEZ ZATRUDNIENIA
PO 45 ROKU ŻYCIA Z TERENU POWIATU SŁUPSKIEGO

**UWAGA! ZWRACAMY KOSZTY DOJAZDU
ZAPEWNIAMY WYŻYWIENIE**

www.zdz.slupsk.pl

Prezydent karmi

W Galerii Słupsk przy garach stanął Maciej Kobyliński, prezydent miasta. Został zaproszony do udziału w akcji promującej włoskie potrawy. Jego dziełem, sporządzonym pod okiem zaprzyjaźnionego i mieszkającego w Słupsku Włocha Guliano, była pasta z brokułami.



Zanim do pichcenia wziął się ojciec miasta, swoimi gustami i umiejętnościami kulinarnymi popisywała się **Joanna Kurowska**, znana i lubiana aktorka filmowa. Jej dowcipne komentarze, serwowane do potraw przygotowywanych przez profesjonalnych kucharzy powodowały, że wokół stoiska gastronomicznego „Pasticcio” zatrzymywali się liczni klienci i konsumenci Galerii. Czas przygotowywania potraw umilała oczekującym **Marzena Zubała**, śpiewając znane przeboje polskie i światowe. Najmłodsi mogli wziąć udział w konkursach prowadzonych przez **Sebastiana Piekarczyka**.

Od chwili, gdy przy kuchni stanął prezydent Kobyliński, wokół stoiska zaczął się gromadzić spory tłumek chętnych do sprawdze-

nia jego kulinarnych umiejętności. – *Nie będę państwa zanudzał czytaniem przepisu tej potrawy, ale zapewniam: wczoraj spróbowałem i jest pyszna. Poprosiłem swojego przyjaciela Guliano o to, żeby przygotował ją, zanim ja zaproponuję ją państwu. Nie spodziewałem się, że brokuły z niewielką ilością przypraw i makaronu, przygotowane na oleju mogą mieć tak wyborny smak – zachwycił się prezydent. Po niespełna pół godzinie potrawa była gotowa i mogła być podana oczekującym widzom. Niestety, nie dla wszystkich starczyło, ale ci, którym dopisało szczęście twierdzili, że włoskie danie przygotowane w kooperacji kuchennej przez prezydenta i włoskiego gastronomo miało wyjątkowy smak. (hrk)*

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Artysta uhonorowany

Mieczysław Kościelniak (1912 – 1993) – znany i ceniony artysta malarz, grafik, rysownik został pośmiertnie uhonorowany obeliskiem i tablicą pamiątkową na usteckim osiedlu jego imienia. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonała żona artysty Urszula w towarzystwie burmistrz Ustki Jana Olecha, przewodniczącego Rady Miejskiej Adama Brzóska i wiceprezydenta Słupska Andrzeja Kaczmarczyka. Autorem tablicy jest słupski plastyk Edward Iwański



Fot. Leszek Kreft

Mieczysław Kościelniak pochodził z Kalisza. Ukończył krakowską Akademię Sztuk Pięknych. W 1941 roku został aresztowany i zesłany do niemieckiego obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau. W obozie narysował około 300 prac przedstawiających codzienne życie więźniów, obecnie eksponowanych w Państwowym Muzeum Auschwitz- Birkenau. Po wojnie zamieszkał w Warszawie, a w 1985

roku przeprowadził się do Ustki. Cztery lata później zamieszkał w Słupsku. Był członkiem znanego Stowarzyszenia Kultury Europejskiej (SEC). Jego obrazy znajdują się w galeriach i muzeach na całym świecie. Zmarł w 1993 roku. Został pochowany na cmentarzu w Ustce. W uznaniu jego zasług dla kultury polskiej Rada Miasta Ustka nazwała imieniem artysty jedno z osiedli mieszkaniowych. (LL)

Słupszczanie poparli Komorowskiego

Słupszczanie w niedzielnych wyborach prezydenckich zdecydowanie poparli Bronisława Komorowskiego. Kandydat Platformy Obywatelskiej na urząd prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej uzyskał w naszym mieście 53,5% głosów. Drugi wynik - 24,65% uzyskał Jarosław Kaczyński z Prawa i Sprawiedliwości, a na trzecim miejscu z wynikiem 15,55% uplasował się

Grzegorz Napieralski, reprezentujący Sojusz Lewicy Demokratycznej. Frekwencja wyborcza w Słupsku wyniosła 57,41%, podczas gdy średnia w kraju sięgnęła 54,85%. Uprawnionych do głosowania było 76.822 osób. Do urn udało się 44.104 słupszczan. W Słupsku funkcjonowało 46 obwodów do głosowania. Druga tura wyborów odbędzie się 4 lipca br. (rp)

CIT wypożycza rowery

Ruszyła wypożyczalnia rowerów przy Centrum Informacji Turystycznej Ziemia Słupska. Wypożyczenie roweru ma ułatwić miłośnikom dwóch kółek poruszanie się po mieście i poznanie jego atrakcji. Do dyspozycji odwiedzających CIT oddaje markowe rowery turystyczne (6) marki KROSS (damskie, męskie i

dziecięcy), specjalnie przygotowane i oznakowane, by jak najlepiej spełniały swoją funkcję. Wypożyczenie roweru kosztuje 10 zł za godzinę oraz 40 zł za cały dzień. Centrum Informacji Turystycznej „Ziemia Słupska” mieści się u zbiegu ulic Tuwima i Starzyńskiego, tuż przy ratuszu. (rp)

Słupsk wspiera Gąbin

Do mazowieckiej gminy Gąbin, która ucierpiała w czasie ostatniej powodzi, pojechał ze Słupska TIR wypełniony darami zebranymi przez Polski Czerwony Krzyż m.in. w czasie imprezy charytatywnej zorganizowanej na rzecz powodzian w Centrum Handlowym Jantar.



Samochód, który udał się do Gąbina koło Płocka, wypełniły: koce, kołdry, śpiwory, łóżka polowe, odzież, artykuły higieniczne i chemiczne, woda, żywność, artykuły gospodarstwa domowego itp. Ponadto ciężarówka zabrała 9 ton paszy: śrutę zbożowej i pszenicy. W sumie do Gąbina wysłano ze Słupska ponad 23 tony darów. Bezpłatny transport zapewniła firma „Wyspa Słupska”. Paszę przekazał Ośrodek Hodowli Zarodowej Bobrowniki i firma Farm Frites z Lęborka. Załadunkiem zajęli się uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 4 w Słupsku (Mechanik), którym pomagał prezydent **Maciej Kobyliński**. Do Gąbina trafią także pieniądze zbierane w czasie imprezy w C.H. Jantar oraz z diet, które przekazali radni klubów: Tylko Słupsk oraz Lewica i Demokraci (w sumie

ok. 8 tys zł). Dary zbierane są w dalszym ciągu. Można je przekazywać do słupskiej siedziby PCK przy ulicy Kopernika 35.

Prezydent Kobyliński przygotowuje projekt uchwały w sprawie udzielenia finansowej pomocy gminie Gąbin. Ratusz czeka na wskazanie przez tamtejszy samorząd najpilniejszych potrzeb mieszkańców. Z wnioskiem o nawiązanie kontaktu z jedną z dotkniętych powodzią gmin, w celu udzielenia jej pomocy, wystąpiły kluby radnych: Platformy Obywatelskiej oraz Prawa i Sprawiedliwości.

Niebawem do Gąbina wyruszy kolejny transport paszy (25 ton), którą ponownie prześle Ośrodek Hodowli Zarodowej Bobrowniki. Tym razem bezpłatny transport zaoferował słupski biznesmen **Bronisław Bajcar**. (rp)

Słupsk – Miasto Hanzeatyckie

Przed Basztą Czarownic odbyła się premiera słupskiej srebrnej jednodolarówki. Tym samym na całym świecie do obiegu weszła moneta o nominale jednego dolara, która poświęcona jest historii Słupska. Jest to moneta kolekcjonerska, ale jednocześnie oficjalny środek płatniczy w Nowej Zelandii.

Monetę przygotowano w limitowanym nakładzie 8 tysięcy sztuk. Dla porównania nakłady srebrnych monet kolekcjonerskich w Polsce sięgają 100 tysięcy sztuk. Na awersie słupskiej jednodolarówki znajduje się kompozycja utrzymana w stylistyce ikonograficznej z czasów istnienia Związku Hanzeatyckiego: pod wstęgą z napisem „Hansa” rozciągnięta jest mapa Europy z centralną częścią regionu wspólnoty Hanzy /ze szlakami handlowymi/. Ważne miejsce zajmuje statek – charakterystyczna dla okresu istnienia Hanzy – koga, żaglowiec handlowy. Symbole morza i handlu – trójżab Posejdona /Neptuna/ i Kaduceusza Merkurego/Hermesa/ przedstawione są jako monety, co z kolei nawiązuje do unormowania jednostek płatniczych w Hanzie. Na rewersie mincerze umieścili widok Zamku Książąt Pomorskich oraz zabytkową „Basztę Czarownic”, a także herb Słupska i pomost z towarami, którymi w średniowieczu i na początku ery nowożytnej handlowano w Słupsku.

Moneta wybita przez Mennicę Polską w porozumieniu z władzami Słupska i Niue Island rozpoczyna nową serię srebrnych monet „Miasta Hanzeatyckie”, która ma przybliżyć kolekcjonerom na całym świecie najważniejsze ośrodki handlowe Europy sprzed kilkuset lat. Czas emisji kolekcji przewidziano na 7 lat. W serii, oprócz Słupska, pokazane zostaną: Nowogród Wielki (Rosja),



Od lewej: W. Piotrowicz, M. Kobyliński i T. Steckiewicz

Lübeck, Stralsund, Rostock (Niemcy), Kampen, Zutphen (Holandia), Tallinn/Reval, Parnawa (Estonia), Ryga (Łotwa), Visby (Szwecja), Szczecin (Polska). Łącznie będzie 19 monet.

– Cieszę się, że spośród 160 miast należących niegdyś do Hanzy, właśnie Słupsk jako pierwszy zostaje wyróżniony tak piękną monetą. Rok 2010 jest dla nas czasem jubileuszu 745-lecia lokacji i 700-lecia relokacji, po której aktywność hanzeatycka mieszkańców ustawiła je w szeregu najważniejszych miast Związku. Dla nas jest to piękny ukłon w stronę wspaniałej przeszłości Słupska, a przy tym mam nadzieję, że także świetna wróżba dla jego przyszłości – powiedział prezydent **Maciej Kobyliński**.

– Mennica Polska od kilku lat produkuje monety dla zagranicznych emitentów. Tym razem dzięki mone-

cie wydanej z emitentem Niue Island chcemy włączyć się w uroczystości związane z rocznicą lokacji miasta Słupska. Jest to piękne, historyczne miasto z duszą. Dlatego zasługuje na ogólnopolską promocję – dodał **Tadeusz Steckiewicz**, prezes Mennicy Polskiej.

Premiera jednodolarówki połączona była z licytacją monety numer 1 z certyfikatem projektanta na cele charytatywne. Za 1.250 złotych zakupił ją **Władysław Piotrowicz**. Pieniądze z licytacji oraz czek na 5000 zł od Mennicy Polskiej trafią do placówki socjalizacyjnej „Mój dom – moja przyszłość” na przygotowanie kolonii dla dzieci. W Słupsku monetę można kupić w Centrum Informacji Turystycznej przy ulicy Starzyńskiego. (rp)

Dziecko swoje prawa ma

W Słupsku gościł Rzecznik Praw Dziecka – Marek Michałak. W Szkole Policji przywitał go tłum dzieci. Aula była wypełniona po brzegi nie tylko nastolatkami i uczniami szkół podstawowych, ale i przedszkolakami oraz studentami. Program spotkania był bardzo bogaty – począwszy od poważnych referatów naukowych, poprzez debatę prowadzoną przez młodzież z II LO pt.: „Prawa i wolności dziecka – świadomość i odpowiedzialność”, a skończywszy na warsztatach „Korzystanie z prawa do wypoczynku” oraz przyjętego z wielkim entuzjazmem i radością przez wszystkich zebranych występu najmłodszych słupszczan z Przedszkola nr 19.

Przed 20 laty Zgromadzenie Ogólne ONZ uchwaliło Konwencję o Prawach Dziecka, a 10 lat temu Sejm RP zdecydował o utworzeniu urzędu Rzecznika Praw Dziecka. Te dwie rocznice stały się okazją do refleksji nad stanem przestrzegania praw dziecka w Polsce. W związku z tym Marek Michałak zorganizował cykl konferencji naukowych pt.: „Prawa człowieka zaczynają się od praw dziecka”. Konferencje

odbywają się we wszystkich województwach. Siódmą była ta w Słupsku pod hasłem „Prawo dziecka do wypoczynku”. – To wyjątkowa okazja, by o prawach dziecka porozmawiać w gronie specjalistów oraz samych zainteresowanych, czyli dzieci – stwierdził rzecznik.

W konferencji brał udział m.in. poseł na Sejm **Jacek Kowalik**, Komendant Wojewódzkiej Policji w Gdańsku nadinsp. **Krzysztof Sta-**

rańczak oraz prezydent Słupska **Maciej Kobyliński**, który zaznaczył, że jego zdaniem już dużo wcześniej niż 20 lat temu pomyślano o potrzebie powołania ministra, który dbałby o najbardziej bezbronnych i niewinnych ludzi – czyli o dzieci. Przed kilkudziesięcioma laty przeczytał o tym w książce „Król Maciuś Pierwszy” i pamięta, że taki pomysł bardzo mu się wtedy spodobał. (rp)

Murzynek w fontannie

Figurka charakterystycznego Murzynka powróciła do niecki fontanny w alejach Sienkiewicza w Słupsku. Postać chłopca trzymającego rybę znana jest słupszczanom od kilkudziesięciu lat. Wiadomo, że ozdabiał fontannę już na początku

lat 50. ubiegłego wieku. Zachowały się fotografie z tamtego okresu. Nie wiadomo jednak, kiedy rzeźbę ustawiono po raz pierwszy. Niestety, w ciągu minionych lat rzeźba została dwukrotnie uszkodzona. Murzynka zniszczono na początku lat

80. i w 2006 roku, kiedy to zastąpiły go sylwetki czterech lwów. Teraz Murzynek wykonany z brązu powrócił na swoje miejsce. Wykonała go firma Helmar z Komorowa koło Warszawy. Koszt wraz z montażem wyniósł 29.280 zł. (rp)

Taka mała nakrętka

Prawie każdego dnia mamy z nią do czynienia. Zamyka butelkę z wodą mineralną, szamponem, płynem do naczyń, środkami chemicznymi używanymi w gospodarstwie domowym i setkami, a może tysiącami produktów zamkniętych w plastikowych opakowaniach.



Jak policzyłam, tylko w moim, małym dwuosobowym gospodarstwie domowym w ciągu miesiąca nazbierało się 56 plastikowych zamknięć. A więc zużywamy ich nie mało. Nic niewarta mała zakrętka najczęściej ląduje w koszu na śmieci, ale przy odrobinie dobrej woli i życzliwości może się przyczynić do poprawienia losu na przykład chorych dzieci.

Akcję zbierania nakrętek prowadzili na terenie gminy Ustka uczniowie z prawie wszystkich szkół. Bardzo chcieli pomóc małemu **Filipowi Janowskiemu** z Gdańska, który został porażony przez prąd i z trudem uratowano mu po wypadku życie. Nigdy nie widzieli Filipa, ale jego los poruszył dziecięce serca. Na zamieszczony w internecie apel mamy Filipa – **Agnieszki**

Potakiewicz zareagowało mnóstwo wrażliwych ludzi. Chcieli wesprzeć kobietę walczącą o przywrócenie zdrowia dziecku, które straciło możliwość samodzielnego poruszania się.

Scania dokłada cegiełkę

Za sprawą dzieci ze szkoły podstawowej w Wytownie do akcji zbiórki plastikowych nakrętek włączyli się pracownicy słupskiej Scanii. Oni także chcieli dołożyć małą cegiełkę do rehabilitacji Filipa. Zamiast wyrzucać nakrętki do śmieci, gromadzili je w specjalnie oznakowanych pojemnikach na halach fabrycznych. W ciągu kilku tygodni zebrali się tego ponad 50 kg. Po odbiór nakrętek przyjechał **Romuald Świątek** z Zakładu Przetwarzania Tworzyw Sztucznych „Magia” w Lisewie niedaleko Gniewina. Firma ta w okolicach Słupska odebrała od różnych szkół i instytucji ponad 5 ton plastikowych nakrętek. Pieniądze trafiają na konto Filipa. Cała akcja zbiórki rozpoczęła się w Gimnazjum usteckim im. gen. Żaruskiego:

– Nasi uczniowie przeczytali w internecie, że matka chorego chłopca zbiera nakrętki, by zdobyć pieniądze na rehabilitację – mówi **Elżbieta Mey-Wysocka**, dyrektor Gimnazjum. – Młodzież ogromnie się w to przedsięwzięcie zaangażowała. Miała także wsparcie dwóch nauczycielek **Elżbiety Wdowiarek** i **Elżbiety Prokofiew**. Nakrętki gromadziliśmy w szatni, zwoziły je do nas wszystkie szkoły z okolicy. Firmie recyklingowej przekazaliśmy 1070 kg nakrętek. Szkoda, że tak mało

one kosztują, bo uzyskano tylko 430 zł, ale był to sposób wsparcia tego biednego, chorego dziecka i tylko to jest ważne.

Łańcuch ludzi dobrej woli

Artykuł w „Zbliżeniach” o akcji zbiórki nakrętek uruchomił następny łańcuch ludzi dobrej woli, którzy chcieliby pomóc w zbiórce pieniędzy na rehabilitację Filipa. Właściciel firmy „Magia” zapewnił, że po większe ilości surowca przyjedzie specjalnie do Słupska, wystarczy się z nim skontaktować telefonicznie pod numerem 604 870 633. Firma recyklingowa czyści zakrętki, miele je na drobny granulat, a później wykonuje z niego stopki i elementy wzmacniające konstrukcję mebli. A więc zbieranie nakrętek ma sens, bowiem plastik jest wykorzystywany z wielkim pożytkiem.

W Polsce recykling nie jest tak popularny i powszechny jak w Szwecji. Filozofia koncernu Scania jako bardzo ważny element ma wpisane ochronę środowiska. Akcja zbiórki nakrętek podjęta z odruchu serca i życzliwości dla dzieci nie jest w słupskim zakładzie ewenementem. Segregacja i zbiórka odpadów jest codzienną praktyką, a świadomość ekologiczna załogi kształtowana jest zgodnie ze szwedzkimi przekonaniem.

– Wysoki poziom świadomości ekologicznej jest kształtowany i ugruntowywany na szkoleniach wstępnych i okresowych – ocenia **Iza Karolak** – koordynator ds. środowiska i systemu zarządzania w słupskiej Scanii. – Pozwala to na codzienną pracę, zgodną z we-



SCANIA

wnętrznymi regulacjami. Segregacja odpadów u źródła, odpowiednio przygotowane i oznakowane pojemniki tworzą sprawną gospodarkę odpadami oraz przyczyniają się do powstania czystego surowca wykorzystywanego w procesie odzysku i recyklingu. Proekologiczne, prewencyjne działania Scanii to jedyny sposób na uzyskanie wymiernych efektów. Wszyscy powinniśmy pamiętać, że ochrona środowiska to zadanie dla każdego z nas.

Rygorystycznie przestrzegany system segregacji odpadów pozwala odzyskać spore ilości surowców wtórnych. W ciągu roku jest to ponad 40 ton przeznaczonych do recyklingu tworzyw sztucznych, ponad sto ton papieru i tektury, ponad 12 ton opakowań wielomateriałowych.

– Każde działanie mające na celu segregację odpadów i poprawne wykorzystanie surowców

ma głęboki sens – mówi zastępca dyrektora zarządzającego Scanii **Sylwester Wojewódzki**. – Każda akcja charytatywna, w której ludzie zbierają surowce wtórne, jest warta popularyzacji, bo za jednym zamachem pomaga się osobom potrzebującym, odciąża się środowisko i uczy zachowań proekologicznych. Nie ma znaczenia, że za kilogram nakrętek jest tylko 30 groszy zysku, bo liczy się wspólny cel, wspólna idea. Jeżeli wielu ludzi weźmie w podobnym przedsięwzięciu udział, to bardzo pomogą i chorym dzieciom, i środowisku. A czyż może być piękniejszy cel?

W Scanii akcja zbiórki nakrętek będzie trwać nadal, a już wiemy, że Filipowi Janowskiemu chcą pomóc także inne słupskie instytucje. Jak widać ludzkiej życzliwości nie brakuje.

Jolanta Nitkowska-Weglarz

Fot. autorka





W szkolnej rodzinie

8. Rodzinny Festyn Integracyjny odbył się w usteckiej Szkole Podstawowej nr 2, którą kieruje Leokadia Kuper. Była wspólna zabawa, rozkosze dla podniebienia, zawody sportowe, a także spotkania z kulturą, tj. kiermasz książek i sztuką, czyli sprzedaż prac uczniowskich i rękodzieła artystycznego. Festyn organizują rodzice i nauczyciele, a sponsorują zaprzyjaźnieni ze szkołą biznesmeni.

Podczas festynu organizatorzy zebrali 3.772 złote, które zostały przekazane Radzie Rodziców na realizację jej celów statutowych. Za te pieniądze organizowane są szkolne wycieczki, wyjazdy dzieci na zawody i konkursy, kupowane pomoce naukowe oraz książki na nagrody.

W usteckiej „dwójce” uczy się blisko 600 dzieci i pracuje 53 nauczycieli.

(ML)

Fot. Małgorzata Lipska



Ognie nad Ustką

Międzynarodowy Festiwal Sztucznych Ogni Ustka '2010 już niebawem! W tym roku odbędzie się 2 i 3 lipca. Festiwal jest największą letnią imprezą, cieszącą się ugruntowaną sławą wśród odwiedzających Ustkę turystów oraz mieszkańców Ustki i okolic.



W tym roku festiwal miał mieć szczególną oprawę. Jego organizator, ustecka agencja Fire Festiwal zapowiadała towarzyszące pokazom fajerwerków koncerty gwiazd, m.in. Budki Suflera, Patrycji Markowskiej, IRA, Blue Cafe. Niestety, na kilka dni przed festiwalem agencja zrezygnowała z jego organizacji tłumacząc, że wycofał się sponsor strategiczny. W tej sytuacji organizatorem festiwalu, który został skrócony o jeden dzień, jest ustecki ratusz. - Ilość pokazów pozostaje ta sama. Będą

trzy firmy z Polski i jedna z Litwy – informuje **Jacek Cegła**, rzecznik Urzędu Miejskiego w Ustce. - 2 lipca o godz. 21 na promenadzie wystąpi Blue Cafe. Pokazy ognia sztucznych będą się rozpoczynać o godzinie 23. Znaleźliśmy sponsorów, więc miasto nie poniesie dodatkowych kosztów – zapewnił rzecznik. Dodał też, że po festiwalu miasto będzie dochodzić swoich praw od agencji Fire Festiwal na drodze prawnej.

(LL)

Fot. Zbigniew Bielecki

Nowe dzieła w ratuszu

Ustecki ratusz wzbogacił się o kolejne dwanaście obrazów czołowych polskich artystów malarzy. To plon trzeciego ogólnopolskiego pleneru malarskiego „Art. Mityng Ustka 2010”. W ten sposób w ratuszu miejskim powstaje unikatowa galeria malarstwa współczesnego.



Obrazy, które są już własnością miasta, to nie tylko ozdoba zabytkowego ratusza, który chętnie odwiedzają przyjeżdżający do Ustki turyści. To także realny majątek miasta, albowiem nie od dziś wiadomo, że sztuka to bardzo dobra lokata kapitału. Wśród artystów, którzy dotychczas pozostawili w Ustce swoje dzieła są autorzy, których obrazy galerii sprzedają po kilkadziesiąt tysięcy złotych. Należą do nich m.in. Edward Dwu-

nik, Janusz Lewandowski i prof. Franciszek Maśluszczak z Warszawy, Kiejstut Bereźnicki z Sopotu czy Tomasz Sętowski z Częstochowy. Tegoroczni uczestnicy pleneru przekazali też dodatkowo sześć obrazów do dyspozycji burmistrza Jana Olecha.

Wszyscy bardzo chwalili pobyt w Ustce, dobrą, twórczą atmosferę pleneru oraz warunki pobytu i wyrażali nadzieję, że wrócą tu za rok. Barbara Warzeńska ze Szczecina

apelowała w imieniu kolegów, aby władze miasta zapewniły miejsce w galerii sztuki na wystawę towarzyszącą plenerowi oraz możliwość ekspozycji prac powstałych podczas pleneru i udostępnienie ich do oglądania przez mieszkańców i turystów.

Pomysłodawcą i komisarzem pleneru jest mieszkający w Ustce malarz marynista Witold Lubiniecki.

(hrk)

Przebudowa z poślizgiem

Do połowy lipca może przedłużyć się przebudowa ulicy Kosynierów w Ustce. Nie ma w tym jednak winy wykonawcy. Opóźnienie zostało spowodowane tym, że dwie ze starych chat, w przyszłości przewidziane do rewitalizacji, zostały poważnie naruszone przy remoncie ulicy. Wtedy nadzór budowlany nakazał wstrzymanie prace, a to przyczyniło się do budowlanego poślizgu.

Elżbieta Mierzejewska, naczelnik Wydziału Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Ustce mówi, że wykonawca przebudowy, konsorcjum Pol-Dróg, obiecuje zakończenie pierwszego etapu prac do 3 lipca, tj. do Festiwalu Sztucznych Ogni.

Na przebudowę Ustka otrzymała dofinansowanie z Unii Europejskiej w ramach projektu „Poprawa dostępności do portu morskiego w Ustce poprzez przebudowę ulic Kosynierów i Marynarki Polskiej na odcinku od ul. Portowej do Dworcowej” w wysokości 75% wartości kosztów zadania.

Przetarg wygrała firma Pol-Dróg z Gdańska, z którą Urząd Miejski zawarł umowę na kwotę 3 763 792 zł. Pierwszy etap robót obejmuje odcinek od ul. Marynarki Polskiej – od strony portu do ul. Kaszubskiej.

Drugi etap prac rozpocznie się 1 września. Obejmuje odcinek ul. Kosynierów – od ul. Kaszubskiej do ul. Marynarki Polskiej – w rejonie fontanny. Jego zakończenie planowane jest do 30 listopada 2010 r. Trzeci etap przebudowy to fragment ulicy Marynarki Polskiej – od ul. Portowej do ul. Dworcowej, który ma być wykonany do 31 maja 2011 r.

– Równolegle z inwestycją realizowaną przez gminę przebudowywana jest energetyczna sieć napowietrzna przez ENRGĘ OPERATOR. Koszt przebudowy przyłączy do obiektów w zakresie opracowania projektu budowlanego i wykonawstwa robót będzie ponosić gmina – informuje Elżbieta Mierzejewska. – Opracowanie projektu budowlanego przebudowy przyłączy energetycznych powierzono Przedsiębiorstwu Robót Instalacyjnych „ELSANCO” ze Słupska – dodaje pani naczelnik.

(LL)

W Ustce wygrał Komorowski

Najwyższa frekwencja od wielu lat i zdecydowane zwycięstwo Bronisława Komorowskiego – tak wyglądają wyniki wyborów prezydenckich w Ustce.

W zakończonych w niedzielę wyborach prezydenckich wzięło udział 9105 osób, co daje frekwencję na poziomie 59 procent (więcej niż średnia krajowa). Do urn poszło wielu wypoczywających w Ustce turystów i kuracjuszy, którzy przywieźli ze sobą zaświadczenia o prawie do głosowania. Jeśli chodzi o wyniki, niespodzianek nie

było. Podobnie jak w całym kraju zdecydowanie zwyciężył Bronisław Komorowski, zdobywając aż 54 procent wszystkich głosów. Na Jarosława Kaczyńskiego głosowało 25,4 procent, zaś na lidera SLD Grzegorza Napieralskiego – 14,7 procent. Na czwartym miejscu uplasował się Janusz Korwin Mikke z wynikiem 1,9 procent. Pozo-

stali kandydaci: Andrzej Olechowski – 1,3 procent, Andrzej Lepper – 1,2 procent, Marek Jurek – 0,7 procent, Waldemar Pawlak – 0,5 procent, Bogusław Ziętek i Kornel Morawiecki – po 0,1 procent. Policja nie odnotowała żadnych incydentów związanych z zakłóceniem ciszy wyborczej.

(JC)

Stowarzyszenie Użyteczności Publicznej "Aktywne Pomorze"
oraz Wójt Gminy Kobylnica
zapraszają na



GAROCIN

KWAKOWO
25-26 CZERWCA

2010

25 czerwca
DZIEŃ METALU

26 czerwca
DZIEŃ PUNK ROCKA



**BLADE
LOKI**



Roman Kozłowski



PLEBXNIA



filth of mankind

**DELECTUM
INITIAL**

**rower
reverb**



**PLEROMAS
GATE**

TWINPICKS

O.K.W

Boisko sportowe w Kwakowie - Gmina Kobylnica.

Dojazd bezpłatnymi autobusami z dworca PKP w Słupsku - co godzinę od 16.30 do nocy

Powrót z Kwakowa o pełnej godzinie od 17.00 do nocy.

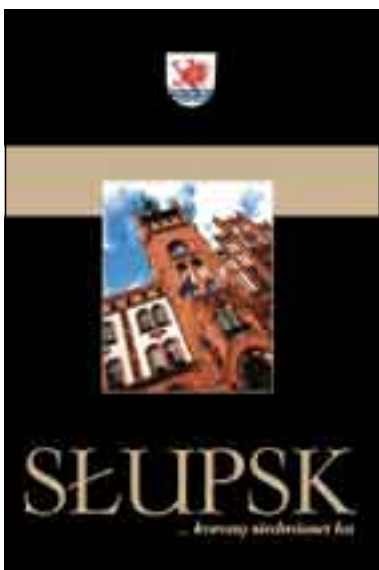
Start: godz. 17.00 - każdego dnia

WSTĘP WOLNY

Słupsk... koroną siedmuset lat

Nakładem słupskiej Agencji Usługowo-Handlowej „Fotech” ukazał się nowy album fotograficzny poświęcony miastu, zatytułowany „Słupsk... koroną siedmuset lat.” Autorem ponad czterystu zdjęć zamieszczonych w wydawnictwie jest znany i ceniony słupski fotografik i fotoreporter Zbigniew Bielecki.

To unikalne wydawnictwo, opatrzone tekstami w trzech językach, ma wyjątkowo staranną szatę graficzną i przemyślaną kompozycję. Autorką opracowania graficznego i koncepcji wydawniczej jest **Ilona Gostyńska-Rymkiewicz**. Zdjęcia, które opisał redaktor **Ryszard Hetnarowicz**, poprzedzone zostały słowem wstępnym prezydenta miasta **Macieja Kobylińskiego**. Prezydent zwraca uwagę na walory umieszczonych w albumie fotogramów i niezwykłą urodę miasta. Swoje wprowadzenie, w którym znalazły się istotne dla kształtu albumu ciekawostki historyczne, zamieścił także autor zdjęć, Zbigniew Bielecki.



Wydawnictwo wpisuje się w cykl związany z rocznicami lokacji i relokacji miasta. Czytelnym nawiązaniem do tego jest nie tylko tytuł, ale i podział treści albumu na siedem części. Każda z nich poprzedzona jest tematyczną sentencją i podtytułem nawiązującym do zawartości. Fotogramy pokazują bogatą tradycję miasta i jego najbliższego otoczenia. Niewątpliwym ich walorem jest spojrzenie na historię od strony współczesności, która stała się rzeczywistą koroną 700 lat dziejów grodu nad Słupią, a mieszkańcy cały czas doskonałą jej wizerunek.

(LL)

Maksimum korzyści, minimum wysiłku

Z Ewą Ostrowską, absolwentką Kundalini Yoga Research Institute w Lucknow, uczennicą Profesora Ravi Javalgekar z Uniwersytetu Ayurwedy w Salapur w Indiach – rozmawia Magdalena Łagun.



Joga kojarzy się nam, ludziom Zachodu, z tajemniczym, bliżej nieokreślonym mistycyzmem...

– Prawdopodobnie bierze się to stąd, że początkowo jogę uprawiali przede wszystkim mnisi w klasztorach medytacyjnych w Indiach, tzw. aszramach. Obowiązywała tam pełna asceza oraz praktyki natury religijnej. Postrzegana była jako wiedza tajemna zgłębiania w zamkniętych, niewielkich kręgach, pod kierunkiem mistrza, czyli guru – przewodnika duchowego grupy. Pod koniec XIX wieku joga zaczęła przenikać do świata Zachodu, jednak dopiero w drugiej połowie XX wieku stała się znana powszechnie. Współcześnie jogę ćwiczą ludzie niezależnie od wyznania, światopoglądu, wieku – traktując ją przede wszystkim jako znakomity sposób na regenerację sił. Nieśłusznie kolorowe magazyny przedstawiają jogę jako element religii Wschodu czy akrobatykę. To zniechęca.

Jakie efekty przynosi systematyczny trening jogi?

– System jogi jest metodą zdyscyplinowania ciała i umysłu poprzez

fizyczny i psychiczny trening. Jakie efekty przynosi joga? Powiem o sobie. Trening jogi pozwolił mi odkryć moje ukryte zdolności, pozwolił mi na odkrycie siebie samej. Zanim zaczęłam praktykować jogę byłam podobna do słonia, który nie zna swej mocy i uważa się za małe zwierzątko. Budząc się stopniowo, świadoma coraz bardziej swych sił i zdolności śmieję się dziś ze swych dawnych lęków. Człowiek, który nie zna swej mocy ulega rzeczom nieskończenie od siebie słabszym, tak jak słon, który słucha małego poganiacza i boi się szeleszczącego kawałka papieru. Świadomość swych możliwości to nic innego jak energia, którą wszyscy potrafimy wyzwolić, ona jest w nas. Trzeba jednak stać się panem samego siebie. Musimy uświadomić sobie, że każdy jest odpowiedzialny za sprawność ciała, w którym żyje. Nad ciałem należy systematycznie pracować. Pozycje jogowskie to ćwiczenia wzmacniające mięśnie, rozciągające ścięgna, sprzyjające zwiększeniu ruchomości w stawach. Ćwiczenia te wpływają również na stan czynności podstawowych układów ustroju, stanowią swoisty trening naczyń krwionośnych i limfatycznych.

Uprawianie jogi nie wymaga korzystania z żadnych skomplikowanych urządzeń gimnastycznych

– Nie trzeba też pokonywać oporu przed wysiłkiem fizycznym, tak jak to jest podczas treningu na siłowni czy podczas fitnessu. Zasada jogi brzmi: maksimum korzyści przy minimum wysiłku.

Czy każdy może trenować jogę? Jakiej są przeciwwskazania?

– Przeciwwskazań nie ma żadnych. Osoby chore, które mają prob-

lemę ze stawami, z kręgosłupem, mają słabe mięśnie – wręcz powinny ćwiczyć. Słabe miejsca należy przeciwnie wzmacniać. Oczywiście osoby takie przed rozpoczęciem treningu powinny poinformować trenera o swoich dolegliwościach. Joga to statyczna forma ćwiczeń dla ludzi w każdym wieku. Podstawowym zadaniem jogi jest walka z przedwczesnym starzeniem się organizmu.

Jogin może więc świadomie przedłużyć swoje życie?

– Oczywiście, ponieważ opanował swój oddech i posiada kontrolę nad swym ciałem. Oddech jest wrodzony, jednak ludzie nie umieją oddychać prawidłowo. A jakość oddychania wpływa w decydujący sposób na długowieczność. Życie jogina liczy się liczbą oddechów, nie dni.

W czym tkwi tajemnica oddechu?

– Im wolniej i pełniej oddychamy, tym dłużej i zdrowiej żyjemy. Ludzi Zachodu wciąż dziwi, że wielu 90-letnich joginów wygląda na czterdziestolatków! Długowieczność zapewniają ćwiczenia ciała oddziałujące na narządy wewnętrzne, głównie gruczoły dokrewne i system nerwowy.

Patrząc na panią jestem skłonny uwierzyć w ten niezwykle wpływ jogi na życie...

– Tak, faktycznie nie wyglądam na swoje lata – jestem więc doskonałym przykładem wpływu jogi na opóźnienie procesu starzenia się organizmu. Urodziłam się w 1941 roku, niedługo skończę 70 lat. A w kościach czuję połowę mniej! Jogę ćwiczę od 50 lat. To bardzo długo. Jednak nie należy się zniechęcać do rozpoczęcia tych ćwiczeń mając lat 40, 50... W każdym wieku można zacząć pracować nad swoim ciałem.

Fot. Maciej Łagun

Marynarze uczą ratować życie

W Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce odbył się kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy dla kadry i pracowników wojska. Po 80-godzinnym szkoleniu słuchacze uzyskali świadectwo kwalifikacji ratownika. CSMW od 2008 roku ma uprawnienia do samodzielnego prowadzenia kursów pierwszej pomocy.



W pierwszej kolejności kwalifikowani na kurs są specjaliści wojskowi, którzy w związku z wykonywanymi obowiązkami muszą posiadać kwalifikacje medyczne (strażacy, kierowcy, ratownicy WOPR czy żołnierze, którzy wyjeżdżają na misje zagraniczne). Kursy trwają dwa tygodnie i kończą się egzaminem nadzorowanym przez koordynatora ratownictwa medycznego obwodu profilaktyczno-medycznego wojskowej służby zdrowia. Obecnie 100% kadry cyklu elektromechanicznego posiada uprawnienia ratowników.

CSMW jako pierwsza jednostka w Siłach Zbrojnych przystąpiła w 2007 roku do programu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy „Ratujemy i uczymy ratować”. Od 2008 roku na kursach zostało przeszkolonych przeszło 120 żołnierzy i pracowników wojska. Specjaliści z Centrum prowadzą również kursy i szkolenia z zakresu pomocy przedmedycznej skierowane do załóg okrętów. W tym roku zostanie zrealizowanych 21 kursów kwalifikowanej i elementarnej pomocy przedmedycznej.

Robert Biernaczyk

Ustka dla powodzian

Przyszedł mi do głowy pomysł, by zrobić koncert dla powodzian. Zadzwoiłam do dyrektora OSiR w Ustce i poprosiłam go o pomoc. Pan Stanisław Podleński przyjął mnie z otwartymi rękoma. Przedstawiłam mu wszystkie moje pomysły, wykonawców, którzy się zgodzili wziąć udział.

Po dwóch spotkaniach mieliśmy ustalone szczegóły i cały sztab ludzi dobrej woli, do którego dołączyła ze swoimi doświadczeniami i pomysłami prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku – Barbara Paszkiewicz. Wspólnie ustaliliśmy, że festyn USTKA DLA POWODZIAN pod patronatem burmistrza miasta Jana Olecha, odbędzie się 4 lipca. Rozpoczynamy o godz. 15. na dolnej promenadzie w Ustce. Swoje serca otworzyli następujący artyści: Karina Werra, Artur Grabarczyk z zespołem PARAFRAZA, zespół NO NAME, zespół THE BEST BAND, kabaret DKD!!! I oczywiście ja – Ania Chodyna. Nagłośnienia użyczy Kozak Dance. Podczas koncertów obok sceny będziemy sprzedawać dzieła artystów z ustckiego Klubu Plastyka. Poprosiłam też twórców sprzedających swoje dzieła na promenadzie, by każdy przyniósł choć jedną swoją pracę. Ponadto stoisko z ciastami i przedmiotami użytkowymi bądź artystycznymi postawi

również UTW. Panie z Centrum Pomocy Dzieciom będą malować twarze maluchom. MOPS pomoże nam w zbiorce darów dla powodzian. Prosimy głównie o środki czystości i wodę oraz rzeczy nowe. Wszelkie dary już dziś można przynosić do OSiR w Ustce przy ulicy Grunwaldzkiej. Będą również gromadzone podczas festynu na promenadzie. Odbędą się też liczne licytacje, a głównym dochodem będą pieniądze zebrane dzięki loterii fantowej, w której każdy los wygrywa!!!

Wszystkich chętnych, którzy chcą pomóc poprzez ufundowanie choćby najdrobniejszych przedmiotów na fany, prosimy o zgłaszanie się do OSiR w Ustce. W przygotowaniach do festynu biorą udział wszyscy pracownicy OSiR i wielu słuchaczy UTW. Sponsorem będzie bardzo wielu usteckich przedsiębiorców. To niewiarygodne, jak ludzie żywo i chętnie reagują na prośby o pomoc w realizacji festynu dla powodzian. Zapraszamy!!!

Anna Chodyna

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica podano do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży oznaczonej jako **działka nr 2/148** położonej w **Sycewicach**

Wójt Gminy Kobylnica

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Kobylnica wywieszono ogłoszenie przetargowe dotyczące dzierżawy nieruchomości komunalnej, oznaczonej numerem **działki 71/1** w **Płaszewie**

Centrum Ogrodnicze

- KRZEWY
- KWIATY BALKONOWE
- CHRZYSTANTYMY
- KAMIEŃ OZDOBNY

Bolesławice/k. Słupska, ul. Leśna 20, tel. 0 500 177 818

PRODUCENT F.T. „WRÓBEL” Hubert Wróbel
Przechlewo, ul. Szkolna 6a
tel. 698 230 205, 798 710 329
fax 59 83 343 12

**GARAŻE • KIOSKI
BLASZAKI • WIATY
BRAMY GARAŻOWE**

UWAGA! W DNIU MONTAŻU NALEŻY ZAKOTWICZYĆ DO POŁOŻA

**OBŚLUGUJEMY CAŁY KRAJ
NATJANIEJ WYKRAJAJ**

SPRZEDAŻ RATALNA

blaszanyg.org.pl

INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

**URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO**

**UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Janusza Korczaka w Słupsku

realizuje projekt w imieniu i na rzecz Województwa Pomorskiego pod nazwą:

„Wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Słupsku”.

Finansowanie projektu:

Całkowity koszt realizacji projektu	– 4 376 400,00 PLN
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego 85%	– 3 719 940,00 PLN
Samorząd Województwa Pomorskiego 15%	– 656 460,00 PLN

Podstawowym celem projektu jest poprawa jakości, skuteczności oraz dostępności usług ratownictwa medycznego w Słupsku i ościennych powiatach poprzez wyposażenie Szpitalnego Oddziału Ratunkowego (elementu Zintegrowanego Systemu Ratownictwa Medycznego w województwie pomorskim) w sprzęt i specjalistyczną aparaturę, umożliwiającą całodobowe funkcjonowanie wszystkich obszarów udzielania pomocy medycznej w zakresie niezbędnym do stabilizacji życiowej osób, u których wystąpiło nagłe zachorowanie lub pogorszenie stanu zdrowia.

Przedmiotem projektu jest wyposażenie i zakup:

- sprzętu medycznego z montażem;
- wyposażenie medyczne

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

Alicja PRODUCENT GARAŻY BLASZANYCH

ZHPU „ALICJA”
80-170 Nowe, ul. Gdańska 26
tel. 058 535-15-96
tel. 601-193-777

WWW.GARAZYKI.PL

Świetlica w kolorach

Czy dzieci i młodzież mają możliwość zmieniać swoją przestrzeń? Okazuje się, że tak! Przeobrażenie świetlicy przy ulicy Raszyńskiej umożliwiła podopiecznym z ulicy Lelewela współpraca słupskich „pedagogów ulicznych” z artystami Ludomirem i Magdaleną Franczak. Świat widziany oczami dzieci wypełnił wnętrza, w którym młodzi czują się teraz naprawdę u siebie.



Na ścianach świetlicy nie brakuje motywów związanych z naturą: kwiatów, drzew, ptaków wymalowanych przez dzieci. Młodzież natomiast chętniej przedstawiała różne postacie oraz... chińskie znaki, symbolizujące harmonię. – Najbardziej podobało mi się odciśnięcie na ścianach śladów swoich rąk, gdyż powstała różnokolorowa ściana z rąk. Każdy tak się podpisał – opowiada Patrycja Mizerska.

Świetlica przy ulicy Raszyńskiej funkcjonuje od początku tego roku. Do korzystania z niej, prócz

wyposażenia w sprzęt sportowy i multimedialny, zachęca teraz dzieciaki także jej wygląd. – Zdecydowaliśmy się na współpracę z artystami ze względu na możliwość rozwoju osobistego i artystycznego naszych podopiecznych: żeby uczyli się ze sobą pracować nad wspólnym projektem, brali odpowiedzialność za to, co stworzą. Pracujemy z młodzieżą, która unika „zwykłych” świetlic, kojarzących im się z zakazami oraz światem dorosłych. Spędzamy więc z nimi czas w ich środowisku pokazując im, jak wiele jest możliwości na fajne, mądre spędzenie wolnego czasu. Niedawno pojawiła się możliwość zaadaptowania świetlicy, więc kiedy pada deszcz, korzystamy z niej. Zależało nam, aby to miejsce powstało według pomysłu naszych podopiecznych. Zdziwiłam się pomysłowością i zaangażowaniem dzieciaków. Dawali z siebie wszystko – mówi Karolina Zakrzewska, pedagog uliczny z ulicy Lelewela.

– Zależało nam, aby malunki pomogli nam tworzyć młodzi artyści, którzy mają dobry kontakt z młodzieżą. Kiedy usłyszałam, że Magdalena Franczak maluje przestrzeń słupskiego szpitala, aby chorym dzieciom było weselej, pomyślałam, że to będzie to! I myślę,

że udało się – dodaje Edyta Paszko, pedagog uliczny.

Młodzieży szczególnie podobały się profesjonalnie wykonane szablony. Wspólne tworzenie projektów na kartkach i malowanie na ścianach zachęciło ich do dalszej współpracy z Magdą i Ludomirem Franczak. Tym razem podczas warsztatów dotyczących sztuki komiksu, które, według wstępnych zapowiedzi Ludomira Franczaka, odbędą się w październiku.

(freska)



Poselska zmiana

W katastrofie pod Smoleńskiem zginęła posłanka SLD **Izabela Jaruga-Nowacka**. Reprezentowała okręg gdyński i w Słupsku miała swoje biuro. Po jej śmierci miejsce w ławach poselskich zajął **Jacek Kowalik** i zainaugurował swoją działalność parlamentarną również w naszym mieście. W słupskiej siedzibie SLD odbyło się uroczyste otwarcie jego biura poselskiego. Nowo zaprzysiężony poseł ma 49 lat, urodził się w Swornegaciach i ukończył Akademię Ekonomiczną w Poznaniu. (hrk)



Stop powodziom!

Młodzieżowe Centrum Kultury, jako Słupski Sztab akcji „STOP POWODZIOM”, informuje, że 4 lipca 2010 r. (niedziela) w godzinach 10-17 odbędzie się jednodniowa zbiórka publiczna organizowana przez Fundację Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy Jurka Owsiaaka. Celem akcji jest zakup sprzętu, który w przyszłości przeciwdziałać będzie powodzi lub łagodzić jej skutki. Po kweście na ulicach Słupska zapraszamy na koncert do klubu pARTer MCK. Prosimy wszystkich słupszczytan do włączenia się do zbiórki, liczymy na waszą hojność i życzliwość. Więcej informacji na temat akcji na stronie Fundacji WOŚP.

(l)

ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię bardzo ładną kawalerkę w centrum Słupska (c.o., loggia) na mieszkanie dwupokojowe, może być w starym budownictwie. tel. 695 389 976

U nas ogłoszenia

drobne

do 20 słów ZA DARMO!

Lepiej zapobiegać, niż leczyć

Pacjentka drugiej kategorii?

Rozmowa z prof. dr hab. med. Danutą Czarnecką z I Kliniki Kardiologii i Nadciśnienia Tętniczego Instytut Kardiologii Collegium Medicum Uniwersytetu Jagiellońskiego



Jakie choroby najbardziej dotykają nasze społeczeństwo?

– Główną przyczyną zgonów, chorobowości i inwalidztwa są choroby układu krążenia. Jest tak nie tylko w Polsce, ale również w całej Europie oraz Stanach Zjednoczonych. Z powodu chorób układu sercowo-naczyniowego, takich jak zawał serca, udar mózgu czy niewydolność serca umiera w Polsce rocznie około 82 tys. mężczyzn i 91 tys. kobiet. To łącznie 43% wszystkich zgonów mężczyzn i aż 55% wszystkich zgonów kobiet! Na drugim miejscu znajdują się choroby nowotworowe – aż 26% wszystkich zgonów mężczyzn i 22% zgonów kobiet.

To zaskakujące. Zwykle uważa się, że mężczyźni częściej umierają z powodu chorób krążenia, a kobiety na raka.

– To powszechny mýt. Statystyki mówią jednak co innego. Warto uświadomić sobie, że choroby układu krążenia są nie tylko najczęstszą przyczyną zgonów kobiet na świecie, ale wciąż obserwuje się stały wzrost częstości ich występowania, co jedynie częściowo uzasadnione jest starzeniem się społeczeństwa.

Czy to prawda, że płeć może determinować rozwój choroby serca i naczyń?

– W ostatnich latach temu prob-

lemowi poświęca się coraz więcej uwagi. Wiadomo, że czynniki ryzyka chorób układu krążenia takie jak: nadciśnienie tętnicze, palenie papierosów, otyłość, cukrzyca, niekorzystne zwyczaje dietetyczne i mała aktywność fizyczna są takie same niezależnie od płci. Jednak częstość występowania poszczególnych czynników ryzyka oraz siła ich związku z ryzykiem chorób układu krążenia jest różna u kobiet i mężczyzn.

Czy może pani przytoczyć jakieś przykłady?

– Cukrzyca zwiększa ryzyko choroby niedokrwiennej serca u kobiet 5-7 razy, podczas gdy u mężczyzn „tylko” 2-3 krotnie. Podobnie w przypadku nadciśnienia tętniczego, któremu zarówno u kobiet jak i u mężczyzn sprzyjają nadwaga i otyłość, a także nieprawidłowa dieta obfitująca w sól i brak aktywności fizycznej. U obu płci na wartość ciśnienia wpływa także palenie papierosów, nadużywanie alkoholu i przewlekły stres. Ale u kobiet dochodzi dodatkowo fakt, że palenie tytoniu sprzyja wystąpieniu przedwczesnej menopauzy, a u pań po 35 roku życia, stosujących doustne środki antykoncepcyjne, nasila powikłania prozakrzepowe.

Z tego wniosek, że lekarze winni w szczególny sposób patrzeć na kobiety.

– Powinni, co nie oznacza, że tak jest w praktyce. Seria analiz przeprowadzona w ramach projektu Euro Heart Survey pokazała, że u kobiet uczestniczących w badaniu z rozpoznaną chorobą wieńcową, rzadziej niż u mężczyzn, wykonywano angiografię wieńcową. Kobiety rzadziej od mężczyzn otrzymywały nowoczesne leki o udowodnionym wpływie na przeżycie. Ujawniono też, że kobiety w Europie są w gorszej sytuacji przede wszystkim na etapie badań diagnostycznych. Może to mieć związek zarówno z nietypowymi wczesnymi objawami, jak i powszechnym przekonaniem o częstszym występowaniu chorób krążenia u mężczyzn. Z przykrością trzeba stwierdzić, że kobiety rzadziej są nowoczesnie leczone metodami inwazyjnymi i otrzymują słabsze leczenie farmakologiczne.

Czy jest szansa, że ta sytuacja poprawi się w niedalekiej przyszłości?

– Mocno wierzę, że tak. Trzeba jednak postawić na edukację zarówno lekarzy jak i pacjentów. Służą temu między innymi konferencje poświęcone zdrowiu kobiety organizowane przez Sekcję Chorób Serca u kobiet Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego.

Rozmawiała: Maria Konieczna

Zdrowie na talerzu

Smak złocistych ziaren

Kukurydza jest jedną z najpowszechniej uprawianych roślin na świecie. O istnieniu kukurydzy Europejczycy po raz pierwszy dowiedzieli się od Krzysztofa Kolumba w 1492 r., który odkrył jej uprawę na Kubie. Przypuszcza się, że przywiózł on pierwsze nasiona kukurydzy do Hiszpanii podczas swojej drugiej wyprawy na kontynent amerykański.



W Polsce kukurydza pojawiła się w XVII lub na początku XVIII wieku. Od razu została dostrzeżona, nie tylko ze względu na walory smakowe, ale także wysoką zawartość substancji odżywczych. Jej złociste ziarna zawierają od 60 do 70% skrobi i od 9 do 14% białka. Kukurydza

jest bardzo pożywna i bogata w witaminy z grupy B oraz D, E, A i K. Ziarna kukurydzy są źródłem licznych minerałów: potasu, fosforu, żelaza, miedzi, magnezu, wapnia, cynku oraz seleniu, dzięki którym mają właściwości obniżające poziom cholesterolu we krwi i pozytywnie

wpływają na pracę serca oraz układ kostny i nerwowy.

Pomimo wielu zalet, kukurydza cukrowa nie jest tak popularna w polskiej kuchni jak inne warzywa. Tymczasem potrawy z kukurydzy są istotną częścią diety w różnych regionach świata i powinny również w naszym kraju stanowić ważny element racjonalnego i urozmaiconego sposobu odżywiania się. Ziarna, które dojrzewały w południowym słońcu, są aromatyczne, słodkie i kruche. Najczęściej używamy kukurydzy z puszki. Dlatego warto zwracać uwagę na producenta i wybierać tego, który gwarantuje wysoką jakość produktu. Słodka kukurydza jest gotowa do spożycia bezpośrednio z puszki na ciepło lub zimno, jako dodatek do sałatek i solo. Dlatego też może zasmakować każdemu smakoszowi i stanowić wartościowy składnik diety zarówno wegetarian, jak i osób, które czasowo rezygnują z jedzenia mięsa na rzecz lżejszych dań. Ciekawym i łatwym do przyrządzenia przepisem jest sałatka z kurczakiem na słodko. Połączenie kurczaka, słodkiej kukurydzy i fasoli z ananasem oraz melonem pozwoli uzyskać wyrazisty i oryginalny. Taka sałatka jest doskonałą przekąską na lato a sama stanowi zdrowe i smaczne uzupełnienie obiadu czy grillowanych mięs.

(opr. LL)

Poznać znaczy zrozumieć

Blisko dwie trzecie Polaków deklaruje, że słyszało o mukowiscydozie – najczęściej występującej chorobie genetycznej. W porównaniu z wiedzą deklarowaną w 2004 r. oznacza to podwojenie liczby osób, które wiedzą, czym jest mukowiscydoza. Zrozumienie istoty tej choroby i jej wpływu na codzienne życie chorych i ich rodzin jest kluczem do poprawy ich sytuacji.



MATIO Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę ogłosiła najnowsze wyniki badania dotyczącego rozpoznawalności mukowiscydozy w Polsce, przeprowadzonego przez Instytut Millward Brown SMG/KRC, który od 2004 roku jest partnerem Ogólnopolskiego Tygodnia Mukowiscydozy (OTM) – kampanii edukacyjno – społecznej organizowanej przez Fundację MATIO przy wsparciu firmy Roche Polska. – Wyniki badania są dla nas pozytywnym zaskoczeniem – komentuje Paweł Wójtowicz, prezes Fundacji MATIO.

Celem kampanii edukacyjnej jest podkreślanie, że właściwe leczenie wcześniej rozpoznanej mukowiscydozy jest dla chorych szansą na dłuższe życie oraz normalne funkcjonowanie w społeczeństwie. Chorzy na mukowiscydozę powinni stosować codzienną fizjoterapię oraz antybiotykoterapię, a także przestrzegać specjalnej diety, które łącznie pozwalają zwalczać objawy choroby, a także przedłużyć i podnieść jakość życia.

Jednym z najważniejszych osiągnięć Ogólnopolskiego Tygodnia Mukowiscydozy było doprowadze-

nie do wprowadzenia od lipca 2009 na skalę ogólnopolską programu badań przesiewowych noworodków w kierunku mukowiscydozy. Dzięki wczesnemu rozpoznaniu choroby można bowiem szybko i skutecznie zacząć właściwe leczenie.

Mukowiscydoza jest nieuleczalną chorobą genetyczną, zaburzającą funkcjonowanie całego organizmu. Szacuje się, że obecnie w Polsce cierpi na nią ok. 1300 osób. Jej przyczyną są mutacje genu CFTR, których mnogość i zróżnicowanie odpowiedzialne są za powstawanie wielu postaci choroby o różnym stopniu nasilenia objawów. Zmiany chorobowe pojawiają się głównie w układzie oddechowym, pokarmowym i rozrodczym. Mukowiscydoza objawia się przede wszystkim nawracającymi stanami zapalnymi oskrzeli i płuc, zaburzeniami trawienia i wchłaniania, przewlekłym kaszlem, niedoborem masy ciała i bardzo słonym potem. Sposób kuracji dobierany jest indywidualnie, w zależności od objawów, które towarzyszą chorobie. (opr. LL)

Fot. Internet

MATIO Fundacja Pomocy Rodzinom i Chorym na Mukowiscydozę działa od 1996 roku. Jej celem jest niesienie pomocy osobom dotkniętym tą nieuleczalną chorobą oraz ich rodzinom, a także szerzenie wśród społeczeństwa wiedzy na jej temat. Fundacja współpracuje z ośrodkami naukowymi zajmującymi się problemami związanymi z leczeniem mukowiscydozy w Polsce i za granicą.

Więcej informacji na stronie internetowej www.mukowiscydoza.pl

Jubileusz z... kapeluszem

Dla mieszkańców Słupska, a ściślej dla mieszkank, są miejsca o wyjątkowych walorach. Trudnych do odnalezienia w innych miastach. Takim na pewno jest salon kapeluszy Jolanty Wrzesińskiej. Nic dziwnego, że najwierniejsze klientki zgotowały jego właścicielce urodzinową niespodziankę.



– Dla nas, słupskich kobiet, Jola jest prawdziwą legendą – mówi **Krystyna Danilecka-Wojewódzka**. – Wiele lat potrafiła trafnie odpowiedzieć na potrzeby wynikające z naszych gustów i zamiłowań do takich, a nie innych nakryć głowy. Jest wyrocznią w sprawach elegancji i kobiecego szyku. Nigdy nie odmawia pomocy i udziału w organizowanych przez nas imprezach charytatywnych. Teraz przyszła kolej na nas.

W kawiarni „Księgarnia” było więc okolicznościowe „Sto lat”,

urodzinowy tort i grono przyjaciółek, które prawdziwie zaskoczyły jubilatkę. – Gdyby któraś słówko szepnęła, że to nie zaproszenie na lody, poszłabym chociaż do fryzjera! – żartowała wzruszona i zaskoczona J. Wrzesińska. Tajemnicy nie zdradziła nawet jej córka. Spotkanie, przeplatane wspomnieniami i planami na przyszłość, trwało do późnych godzin wieczornych.

(hrk)

Fot. Zbigniew Bielecki

Kobylnicki wir taneczny

W Kobylnicy odbyła się Ogólnopolska Wakacjada Taneczna, której wiodącą częścią było Grand Prix Polski dorosłych w tańcach latynoamerykańskich i standardowych. Rozegrano też ogólnopolski turniej tańca sportowego dzieci, juniorów i młodzieży oraz wojewódzki turniej tańca w klasach H, G i F.

W Wakacjadzie wystartowała liczna grupa reprezentantów słupskich klubów i szkół tanecznych, potwierdzając w ten sposób popularność tańca towarzyskiego w naszym regionie. Dla najmłodszych tancerzy przeżyciem był udział w turnieju, w którym ubiegano się o tytuły mistrzowskie, natomiast sukcesem – awans do wyższej klasy sportowej. Taką radość przeżyli między innymi dziecięce pary ze słupskiej Szkoły Podstawowej nr 3, prowadzone przez Elżbietę Zięciak, które niemal w komplecie zyskały klasę G.

W turnieju Grand Prix dorosłych w tańcach latynoamerykańskich po najwyższe laury sięgnęła para **Andrzej Suchocki** i **Natalia Pieciewicz** z klubu Idea Kraków, natomiast w tańcach standardowych **Marcin**



Tańczą Radosław Sikora i Paulina Suchomska (SP3)

Kalitowski i **Katarzyna Florczuk** z Astry Szczecin. W turnieju punktowym swoją obecność zaznaczyły także pary słupskiego klubu Paktan. **Adrian Zieliński** i **Katarzyna Piekarska** (kat. pow. 15 lat, klasa: D) oraz **Bartosz Cyman** i **Konstancja Sza-**

rek (kat. 14-15, kl. E) zajęli trzecie miejsca w kombinacji ośmiu tańców. Uczestnicy podkreślali perfekcyjną organizację imprezy i jej bardzo wysoki poziom sportowy.

(hrk)

Fot. Ryszard Hetnarowicz

Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zmianami) oraz § 25 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108),

Wójt Gminy Kobylnica ogłasza

rokowania na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Kobylnicy przy ulicy Strumykowej oznaczonej w ewidencji gruntów jako **działka nr 537/2 o pow. 1500 m²**, wchodzącej w skład mienia komunalnego. Dla wyżej wymienionej nieruchomości nie jest prowadzona księga wieczysta. Nieruchomość nie jest obciążona prawami ani roszczeniami. Działka zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego znajduje się na terenie zabudowy usługowej, produkcyjnej, dopuszcza się funkcję mieszkaniową, integralnie związaną z prowadzoną działalnością (SE. 20UP). Działka nie jest obciążona prawami ani roszczeniami.

Cena wywoławcza wynosi **90.000 zł** (słownie: dziewięćdziesiąt tysięcy złotych).

Do wylicytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%. Cena nieruchomości ustalona w rokowaniach nie może być niższa niż **38.400 zł**.

Na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się dwa przetargi: 27 października 2009 r., 3 marca 2010 r. zakończone wynikiem negatywnym.

Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest wpłata zaliczki przelewem na konto Urzędu Gminy Kobylnica w Banku Spółdzielczym w Sławnie nr 73931700020090073320000010 najpóźniej do dnia 13 lipca 2010 r. w wysokości **5.000 zł** (pięć tysięcy złotych). Dowód wniesienia zaliczki podlega przedłożeniu komisji rokowań. Zaliczka wniesiona przez uczestnika rokowań, który rokowania wygrał, zostanie zaliczona na poczet ceny nieruchomości. Pozostałym uczestnikom rokowań zaliczka jest zwracana w terminie 3 dni po zamknięciu rokowań. Zaliczka ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który rokowania wygra, od zawarcia umowy sprzedaży.

Zainteresowane osoby proszone są o złożenie pisemnych zgłoszeń udziału w rokowaniach w terminie do 13 lipca 2010 r. w sekretariacie Urzędu Gminy Kobylnica, ul. Główna 20 do godz. 15:00 w zamkniętych kopertach z napisem „Zgłoszenie udziału w rokowaniach – Kobylnica działka nr 537/2”.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
 - datę sporządzenia zgłoszenia;
 - oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
 - proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;
 - kopię dowodu wpłaty zaliczki;
- nie przewiduje się dodatkowych warunków rokowań.

Rokowania odbędą się w dniu 16 lipca 2010 r. o godz. 1000 w sali posiedzeń Urzędu Gminy Kobylnica, ul. Główna 20

Pełnomocnicy osób prawnych winni przedłożyć notarialnie poświadczone pełnomocnictwo do występowania w imieniu firmy. Koszty związane z nabyciem praw do nieruchomości oraz ujawnieniem tych praw w księdze wieczystej ponosi kupujący. Zastrzega się możliwość zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Kobylnica pok. 19 w godz. 9-14 lub telefonicznie pod nr tel. 059 842-90-70 wew. 40.

Na podstawie art. 39 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. – o gospodarce nieruchomościami (j.t. Dz. U. z 2004 r. Nr 261, poz. 2603 ze zmianami) oraz § 25 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. Nr 207, poz. 2108),

Wójt Gminy Kobylnica ogłasza

rokowania na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej położonej w Kobylnicy przy ulicy Brzozowej oznaczonej w ewidencji gruntów jako **działka nr 1061/16 o pow. 976 m²**, wchodzącej w skład mienia komunalnego. Dla wyżej wymienionej nieruchomości Sąd Rejonowy w Słupsku Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr 35143. Nieruchomość nie jest obciążona prawami ani roszczeniami. Działka zgodnie z ustaleniami planu zagospodarowania przestrzennego znajduje się na terenie zabudowy usługowej (SW. 71U). Działka nie jest obciążona prawami ani roszczeniami.

Cena wywoławcza wynosi **70.000 zł** (słownie: siedemdziesiąt tysięcy złotych).

Do wylicytowanej ceny nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT w wysokości 22%. Cena nieruchomości ustalona w rokowaniach nie może być niższa niż **29.200 zł**.

Na sprzedaż przedmiotowej nieruchomości odbyły się dwa przetargi: 11 stycznia 2010 r., 6 maja 2010 r. zakończone wynikiem negatywnym.

Warunkiem uczestnictwa w rokowaniach jest wpłata zaliczki przelewem na konto Urzędu Gminy Kobylnica w Banku Spółdzielczym w Sławnie nr 73931700020090073320000010 najpóźniej do dnia 12 lipca 2010 r. w wysokości **4.000 zł** (cztery tysiące złotych). Dowód wniesienia zaliczki podlega przedłożeniu komisji rokowań. Zaliczka wniesiona przez uczestnika rokowań, który rokowania wygrał, zostanie zaliczona na poczet ceny nieruchomości. Pozostałym uczestnikom rokowań zaliczka jest zwracana w terminie 3 dni po zamknięciu rokowań. Zaliczka ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który rokowania wygra, od zawarcia umowy sprzedaży.

Zainteresowane osoby proszone są o złożenie pisemnych zgłoszeń udziału w rokowaniach w terminie do 12 lipca 2010 r. w sekretariacie Urzędu Gminy Kobylnica, ul. Główna 20 do godz. 15:00 w zamkniętych kopertach z napisem „Zgłoszenie udziału w rokowaniach – Kobylnica działka nr 1061/16”.

Zgłoszenie powinno zawierać:

- imię, nazwisko i adres albo nazwę firmy oraz siedzibę, jeżeli zgłaszającym jest osoba prawna lub inny podmiot;
 - datę sporządzenia zgłoszenia;
 - oświadczenie, że zgłaszający zapoznał się z warunkami rokowań i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
 - proponowaną cenę i sposób jej zapłaty;
 - kopię dowodu wpłaty zaliczki;
- nie przewiduje się dodatkowych warunków rokowań.

Rokowania odbędą się w dniu 15 lipca 2010 r. o godz. 1000 w sali posiedzeń Urzędu Gminy Kobylnica, ul. Główna 20

Pełnomocnicy osób prawnych winni przedłożyć notarialnie poświadczone pełnomocnictwo do występowania w imieniu firmy. Koszty związane z nabyciem praw do nieruchomości oraz ujawnieniem tych praw w księdze wieczystej ponosi kupujący. Zastrzega się możliwość zamknięcia rokowań bez wybrania nabywcy nieruchomości.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Kobylnica pok. 19 w godz. 9-14 lub telefonicznie pod nr tel. 059 842-90-70 wew. 40.

Młodzież podsumowała dorobek

W słupskim Teatrze Rondo odbyły się dwa koncerty, podczas których swój repertuar zaprezentowały zespoły taneczne z Młodzieżowego Domu Kultury: GEST, AKCENT i KONTRA oraz wykonawcy z pracowni muzycznej: wokaliści, gitarzyści i keyboardziści. Młodzi wykonawcy podsumowali tym samym całoroczną pracę w MDK.



Podczas pierwszego koncertu młodsze dziewczęta z AKCENTU i GESTU tańczyły m. in. choreografie ułożone do utworów pt. DŻUNGLA (fot1.), HANDS UP (fot.2), PIERWSZY KROK. Podczas drugiego wystąpiły zespoły młodszy i starszy

KONTRA. Dziewczęta zaprezentowały dorobek z kilku lat nauki tańca, a nowością były żywiołowe interpretacje do utworów Michaela Jacksona (fot.4). Wszystkie popisy taneczne przeplatały wykonaniami wychowanków z pracowni muzycznej. Organizatorami koncertów byli: Katarzyna Bartoś, Wioletta Rawska, Iwona Szymczewska-Kuhn, Daniel Spoczyński, Małgorzata Spoczyńska, Daniel Kalejta, Zbigniew Bałbatun, Marcin Gałązka, Alicja Taraszkiewicz, Aurelia Gibka-Pukielko oraz Monika Bielska. Zdjęcia koncertowe można obejrzeć na stronie www.mdk-słupsk.pl. Już po raz kolejny fotorelację przygotowała Jolanta Kopczak z pracowni plastycznej MDK.

(I)

Fot. Jolanta Kopczak
Na zdjęciu: zespół KONTRA

Walczyli o miasto

W słupskim Centrum Handlowym „Jantar” 32 ekipy z całej Polski zmierzyły się podczas V edycji zawodów break dance w „Walce o miasto”. W szranki stanęły ekipy juniorów i profesjonalistów z Gdyni, Gdańska, Szczecina, Koszalina, Katowic, Bydgoszczy i Warszawy. Nie zabrakło też tancerzy ze Słupska.

Organizatorem tej cyklicznej imprezy jest Paweł Kamiński, założyciel słupskiej szkoły tańca break dance „Haribo”. Za jego sprawą posadzka CH Jantar zamieniła się w istne pole tanecznej bitwy, widowiska, które oklaskiwane było przez blisko cztery godziny przez liczną publiczność. Taneczne ewolucje budziły podziw i stwarzały niepowtarzalny klimat.

Przez cztery godziny w Jantarze rozbrzmiewał stary dobry funk, grany przez DJ Koreę ze Stargardu Szczecińskiego, motywujący tancerzy do walki o miejsce na podium.

Po emocjonujących starciach, na podstawie werdyktu doświadczonych tancerzy pełniących rolę jury – Bboy Pawlotti ze Słupska, Bboy Cetow

z Gdańska oraz Bboy 5.0 z Nakła – w kategorii junior zwyciężyli Bboy Seba i Bboy Andrzej ze Szczecina, a w kategorii profesjonalistów Bboy Szymek i Bboy Pier – uczniowie szkoły Haribo ze Słupska. Warto zaznaczyć, że to nie pierwsze zwycięstwo młodych słupszczan na arenie krajowej.

(hrk)

0 traumie, wygnaniu i skrzypcach

W Teatrze Rondo w Słupsku odbyła się inauguracja projektu pod nazwą „Marcowe utraty”, realizowanego przez Słupski Ośrodek Kultury i Fundację Ochrony Dziedzictwa Żydowskiego. Projekt dotyczy jednego z najtrudniejszych okresów w dziejach stosunków polsko-żydowskich – wydarzeń roku 1968.

Pierwszym gościem w Rondzie był Leszek Leo Kantor, polski publicysta żydowskiego pochodzenia, mieszkający obecnie w Szwecji. Swoje wspomnienia i refleksje związane z rodziną, dramatycznymi wydarzeniami wojny i traumą roku 1968 zatytułował „Wyjechać ze skrzypcami”. Słowo wzbogacone zostało o dokument fotograficzny i zilustrowane muzyką.

Leo Kantor opowiadał historię swojego życia w Strzegomiu, Wrocławiu i Opolu, a reminiscencjami wybiegał także na Krym, do Kołomyi, Charkowa, Jekaterynburga... Przywołuje pamięć o wielu Polakach żydowskiego pochodzenia, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia Polski po wydarzeniach marca 1968 roku. Jedną z takich wybitnych postaci jest skrzypek Olo Spiro, którego ciągłą obecność we wspomnieniach podkreślają leżące na stoliku skrzypce. Opowieść spleciona z melancholii, niezrealizowanych marzeń, niezrozumienia dla drugiego człowieka i licznych pożegnaniach oddziaływała

na emocje słuchaczy i dawała wiele do myślenia. Kantor nie dopowiada wielu odczuć i doznań. Zawiesza głos, dając do zrozumienia, że o znanych faktach się nie dyskutuje a interpretacja jest osobistą sprawą każdego odbiorcy. Niewątpliwym walorem tego przekazu jest fakt udziału w nim autentycznego uczestnika wydarzeń, a nie wcielającego się w niego aktora. Po części wspomnieniowej odbyła się dyskusja o tolerancji i potrzebie zrozumienia.

Leszek Leo Kantor jest od 2001 roku dyrektorem Międzynarodowego Festiwalu Filmów Dokumentalnych „Człowiek w świetle”. W latach 1995-2005 był członkiem Szwedzkiej Rządowej Rady ds. Równości Etnicznej. Od 1990 roku jest szefem Międzynarodowego Forum Kultury w Szwecji. Gościnnie wyklada na polskich uczelniach oraz publikuje swoje eseje i opowiadania w poczytnych gazetach polskich i szwedzkich. Jest również członkiem Polskiej Akademii Filmowej.

(hrk)



PION KULTURALNY

Leon Wyczółkowski w zamku

Od 26 czerwca w Muzeum Pomorza Środkowego w Słupsku czynna będzie wystawa „Leon Wyczółkowski – tajniki warsztatu artysty. Zagadnienia konserwatorskie i warsztatowe w jego obrazach”.

Wystawa ma na celu zaprezentowanie dzieł artysty od strony warsztatowej oraz konserwatorskiej. Wiąże się ona z szerokim programem badawczym obrazów olejnych, pastelów na płótnie i prac na papierze. Ekspozycja podzielona została na trzy części, w których pokazano tajniki warsztatu artysty – sposób i technologię pracy oraz stosowane techniki i podłoża. Przedstawiono również prace po konserwacji zestawione z pracami na planszach w trakcie prac konserwatorskich. Zobaczyć można również fragmenty powiększeń obrazów Wyczółkowskiego, ukazujące sposób prowadzenia pędzla na płótnie, obrazy ukazane w świetle ultra-



fioletowym, jak i obiekty o złym stanie zachowania, wymagające interwencji konserwatorskiej.

Ekspozycja jest czynna od wtorku do niedzieli do 22 sierpnia 2010 w godzinach od 10.30 do 18.00. Wystawa została zorganizowana przez Muzeum Okręgowe im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy. (I)

Kabareciarnia

Zenon Laskowik i Jacek Fedorowicz z towarzyszeniem „Kabareciarni” oraz zespołu muzycznego z doświadczeniem weselnym „Promile”, zapraszają do sali Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica w Słupsku na najnowszy program kabaretowy pt. „Tego jeszcze nie było”.

W programie znajdą się nowe i stare skecze, nowe i stare piosenki. Ten kabaretowy spektakl dla wszystkich, którzy lubią odreagowywać śmiechem nieśmieszność rzeczywistości, zaprezentowany zostanie 3 lipca o godz. 20.

(hrk)

Muzyka w plastyce

Rozstrzygnięty został konkurs zorganizowany przez Liceum Plastyczne w Słupsku, przy współpracy ze Słupskim Towarzystwem Społeczno-Kulturalnym. Jury konkursowe wzięło pod uwagę 37 prac plastycznych nadesłanych przez uczniów i absolwentów tej szkoły ponadgimnazjalnej.

Tematyka konkursu związana była zarówno z obchodzonym rokiem chopinowskim, jak i zbliżającym się Festiwałem Pianistyki Polskiej. Wykonane w technikach collage, grafika, rysunek i malarstwo prace uzyskały wysoką ocenę komisji konkursowej, której przewodniczył Stanisław Turczyk, prezes STSK. Oprócz niego w skład jury weszli Michał Rosa, Bogdan Janowski i Halina Chmielecka. Grand Prix konkursu przyznano Monice Rymar

za pracę zatytułowaną „Impresje chopinowskie”. Pierwsze miejsce zdobyła „Muzyka w salonie” Anny Wruszczak, a drugie „Chopin przy nutach” Oliwii Poprawskiej. Jury postanowiło też wyróżnić Martę Zarzycką, Damiana Ziomka i Tomasza Adamczyka. Plon konkursu będzie można obejrzeć w foyer Polskiej Filharmonii Sinfonia Baltica podczas wrześniowej inauguracji Festiwalu Pianistyki Polskiej.

(hrk)

Spod kosza

Adomaitis podpisał

Klub Energa Czarni podpisał kontrakt z Dainiusem Adomaitisem, który obejmie w nadchodzącym sezonie posadę pierwszego trenera. Drugim trenerem pozostanie Mirosław Lisztwan.

Litewski szkoleniowiec był w sezonie 2009/2010 drugim trenerem drużyny. W końcowej fazie zastąpił pierwszego trenera Igora Miglinieksa. Przejął drużynę po serii słabych spotkań, ale udało mu się niemal natychmiast tchnąć w zespół nowego ducha. Pod jego wodzą Czarne Pantery wygrały dwa spotkania w lidze i dwa w pre play off oraz stawily twardy opór w play off faworyzowanemu Asseco Prokomowi Gdynia. Zarząd słupskiego klubu postanowił dać szansę młodemu i ambitnemu Litwinowi, ponieważ postawa zespołu pod jego wodzą była za-

dawalająca. Pozwala to mieć nadzieję na pomyślny rozwój jego dalszej kariery trenerskiej.

– Jestem takim człowiekiem, że wymagam bardzo dużo od siebie. I jeśli prowadzę zespół, to wymagam także bardzo dużo od wszystkich, którzy pracują ze mną. Chcę, by koszykarze mieli takie samo podejście – skomentował trener Adomaitis.

Ostatnio podobną szansę otrzymał od zarządu Igor Griszczuk i odwdzięczył się zdobyciem brązowego medalu. Kibice liczą, że to posunięcie będzie równie trafne. (ben)

Fot. Zbigniew Bielecki



Dainius urodził się 19 stycznia 1974 na Litwie. Grał na pozycji niskiego skrzydłowego. Kibice w Polsce pamiętają go przede wszystkim jako znakomitego gracza (Anwil Włocławek 1999-2000 wicemistrzostwo polski, Śląsk Wrocław 2000-2003 mistrzostwo Polski). W 1999 r. dołączył do Zalgirisu z Kowno do finału Euroligi.

Pokłonią się w Chorzowie?

Byli piłkarze słynnych Cieślików spotkali się na Wybrzeżu sześć razy. Raz w Rowach i pięć razy w Ustce. Jest plan, aby w przyszłym roku, siódmy zjazd, odbył się w Chorzowie.



Cieśliki z portretem patrona

Przez trzy dni czerwca kilkudziesięciu Cieślików bawiło w Ustce. Rozlokowani w Domu Wczasowym „Słoneczna” wspominali dawne czasy, gdy razem biegali za piłką. Nie zapomnieli też o tych, którzy już odeszli. Dopisała im pogoda, toteż sporo czasu poświęcili spacerom po plaży i zwiedzaniu nadmorskiego kurortu. Cieślików odwiedził też prezydent Słupska **Maciej Kobyliński**, który jest honorowym piłkarzem drużyny. Niestety, na zjazd

tym razem nie przyjechał patron, wspaniały piłkarz lat powojennych **Gerard Cieślik**, który już nie czuje się na siłach, by odbyć tak długą i męczącą podróż. Na naradzie Cieślików podjęto więc ciekawą decyzję. – Rozumiemy pana Gerarda. Ma już 84 wiosny i już nie te siły. Jeszcze dwa lata temu był w Ustce i czuł się znakomicie. Nie możemy go narażać. Postanowiliśmy więc wybrać się do niego. Jesteśmy znacznie młodszy od pana Gerarda więc zrobimy mu

niespodziankę – powiedział **Waldemar Pawlak**, pomysłodawca i organizator zjazdów Cieślików. Dodał, że grupa Cieślików w 2011 roku planuje panu Gerardowi złożyć wizytę i najlepiej w czasie, gdy mecze będzie rozgrywała piłkarska ekstraklasa. Do spotkania doszłoby na jednym z meczów Ruchu Chorzów, zespołu, któremu pan Gerard był wierny przez całą swoją karierę piłkarską. (rym)

Fot. Ryszard Mazur

Jantar mistrzem okręgówki

Drużyna Jantara Ustka został mistrzem słupskiej klasy okręgowej. O jeden punkt wyprzedziła Karola Pęplino i tym samym obie drużyny nowy sezon piłkarski 2010/2011 rozpoczną w IV lidze.

Słupska okręgówka, jak wiele innych piłkarskich lig, pożegnała sezon. Ostatnie pojedynki w tej klasie rozgrywek już nic nie zmieniły. Mistrzem okręgówki został Jantar Ustka, a wicemistrzostwo przypadło rewelacji rozgrywek, Karolowi Pęplino. Obie drużyny są już po fe-

towaniu sukcesu i w przyszłym sezonie zagrają o klasę wyżej. Od nowego sezonu w czwartoligowych rozgrywkach słupskie będzie miało trzech reprezentantów: Jantara Ustka, Karola Pęplino i Pomorze Potęgowo. Z występami w czwartej lidze pożegnali się Czarni Czarne.

O losie Karola Dębica zadecydują wyniki zaległej kolejki, która zostanie rozegrana 26.bm.

W III lidze rozgrywki na wysokim czwartym miejscu zakończył Gryf Słupsk. W ostatnim pojedynku słupszczanie pokonali Kotwicę Kołobrzeg. (rym)

Sonda

Kto mistrzem świata?

Mistrzostwa świata w piłce nożnej, które odbywają się w RPA, rozpoczęły się w tym samym dniu, w którym do Ustki zjechali się byli piłkarze legendarnych Cieślików. Była więc okazja porozmawiać o uczestniczących w mundialu drużynach, a przede wszystkim o tym, kto wywalczy miano najlepszej drużyny świata.



Janusz Gołaszewski ze Słupska bez dłuższego namysłu i jednym tchem wymienił pierwszą trójkę mistrzostw. Mistrzem świata zdaniem pana Janusza będzie Brazylia, która w finale pokona Argentynę. Na trzecim miejscu uplasuje się Anglia. – Reprezentacja Brazylii już w eliminacjach pokazała na co ją stać i jest pretendentem do mistrzowskiego tytułu – powiedział pan Janusz.

Faworytem **Grzegorza Butryma** z Ustki jest Hiszpania, która już po przeprowadzeniu tej sondy dość sensacyjnie przegrała ze Szwajcarią. Jednak do końca mistrzostw dużo może się zmienić. – Myślę, że wysoko zawędują kraje Ameryki Południowej Argentyna i Brazylia. Mimo porażki Hiszpanii, wciąż na nią bardzo liczę. Z tej porażki zapewne wyciągnęli wnioski i będzie już tylko lepiej – podsumował pan Grzegorz.



– Mistrzem świata zostaną Niemcy – twierdzi **Czesław Minda** ze Słupska. – Jest to drużyna turniejowa i słynie z żelaznej kondycji. Dodam też, że dużą szansę na króla strzelców ma nasz rodak urodzony w Gliwicach, a obecnie reprezentant Niemiec Łukasz Podolski. W finale Niemcy pokonają Anglię, a na trzecim miejscu uplasuje się Argentyna, prawdopodobnie w meczu o to miejsce pokona Brazylię – skwitował pan Czesław.

W sukces Brazylii bardzo wierzy **Krzysztof Niekraś** ze Słupska. – Uwielbiam oglądać grę Brazylijczyków. Są wirtuozami piłki, grają piękny i uporządkowany futbol. Drugim pretendencem do wysokiego miejsca jest Argentyna z plejadą gwiazd w składzie. Z krajów europejskich sporo do powiedzenia w mistrzostwach powinni mieć Hiszpanie i Holendrzy. Być może w mistrzostwach pojawi się „czarny koń” – zastanawiał się pan Niekraś.



– Wśród Cieślików był obecny wielokrotny reprezentant Polski **Czesław Boguszewicz**, który obecnie mieszka w Gdyni. – Jestem pod wrażeniem gry zespołów z Ameryki Południowej, toteż liczę, że to właśnie spośród tych drużyn wyłoni się mistrz świata. Może to być Argentyna, a może Brazylia. Doskonale gra Urugwaj. Słabiej niż się spodziewałem grają na początku mistrzostw reprezentacje Europy.

Ryszard Mazur
Fot. autor

Galeria  Słupsk

kupujesz i jesz

w czerwcu
w Galerii Słupsk
spotkasz gwiazdy
i znanych
słupszczyzan

Irek Bieleninik

13.06.2010

13.00-18.00



18.06.2010

15.00-20.00

Joanna Kurowska



Natasza Caban

25.06.2010

15.00-20.00



Robert Leszczyński



w sobotę zrób zakupy za **50 zł**
a otrzymasz bon gastronomiczny o wartości

